

# Bogdan Ferdek

---

## Boże macierzyństwo Maryi a Eucharystia

---

Salvatoris Mater 7/1, 33-44

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ostatnią maryjną czynnością pierwszych uczniów Jezusa, o której mowa w Dz 2, 42, było ich trwanie w postawie nieustannej modlitwy. Łukasz łączy ją z oczekiwaniem na zesłanie Ducha (Dz 1, 14a) i wspomina o niej po Pięćdziesiątnicy, by podkreślić, że ona musi być we wspólnocie chrześcijan czymś stałym. Początkowo modlitwa chrześcijan związana była z liturgią synagogałną i opierała się przede wszystkim na tekstach starotestamentowych. Stopniowo wierzący w Chrystusa zaczynają się modlić na własnych zgromadzeniach liturgicznych i prywatnie po domach. Ich modlitwa stała się znakiem duchowej jedności wspólnoty Kościoła zgromadzonej wokół zmartwychwstałego Chrystusa<sup>56</sup>. Pierwotny Kościół chętnie modlił się z Maryją i w Jej stylu. Tak też czyni nadal ze względu na Jej czynną obecność w misterium Kościoła i szczególne współdziałanie z Duchem Świętym.

Podsumowując nasze rozważania, możemy stwierdzić, że odczytanie wzorczej obecności Maryi we wspólnocie pierwszych uczniów Jezusa przekonuje do jeszcze głębszego „bycia z Maryją”, by na nowo odnaleźć swoje miejsce w Kościele i czynić go bardziej czytelnym znakiem zbawienia wszystkich ludzi.

Ks. dr Stanisław Hareźga  
Katolicki Uniwersytet Lubelski (Lublin)

ul. Ks. J. Popieluszki 4  
PL - 37-700 Przemyśl  
e-mail: harezga@poczta.onet.pl

## Maria nella comunità dei primi discepoli di Gesù (Atti 1, 13-14; 2, 1. 42)

(Riassunto)

Per scoprire l'identità ecclesiale si ricorre oggi alla comunità primitiva della Chiesa e alla figura di Maria in quanto tipo della Chiesa. Dopo aver presentato l'importanza di "summarium" di Luca, l'autore mette in evidenza la prospettiva ecclesiale e mariana del brano di Atti 1, 13-14. La Vergine Madre fu presente nella comunità dei discepoli di Gesù e pregava con loro. Maria fu presente anche nel giorno di Pentecoste durante la discesa dello Spirito Santo e la nascita della Chiesa. In seguito, l'autore mette in luce gli elementi mariani della comunità primitiva della Chiesa, e cioè la perseveranza nel stare insieme (Atti 1, 14a), la fedeltà all'insegnamento apostolico (Maria come testimone del mistero del Figlio), la frazione del pane e la preghiera con e come Maria.

<sup>56</sup> S. DYK, *Pierwotna wspólnota...*, 181-182.

Czternastowieczna pieśń: *Ave, verum corpus, natum de Maria Virgine* jest wyznaniem, że Eucharystia jest prawdziwym ciałem narodzonym z Maryi. Podobne wyznanie zawiera refren popularnej polskiej pieśni eucharystycznej: *Witaj, Jezu, Synu Maryi, Tyś jest Bóg prawdziwy w świętej Hostyi*. Wyznania zawarte w obydwu pieśniach wskazują na związek Maryi z Eucharystią poprzez tajemnicę wcielenia. Liczne odniesienia do tego związku Maryi z Eucharystią znajdują się u kard. S. Wyszyńskiego, np.: *Jeśli Maryja jest Matką Ciała Chrystusowego, jest też Matką Eucharystii i Ciała Mistycznego*<sup>1</sup>. Jan Paweł II nazwał Maryję *Niewiastą Eucharystii* również ze względu na związek Eucharystii z tajemnicą wcielenia: *Eucharystia, odsyłając do męki i zmartwychwstania, wyraża jednocześnie ciągłość z tajemnicą Wcielenia*<sup>2</sup>.

Związek Maryi z Eucharystią podpowiada akatyst, nazywając Maryję: *Dawczynią nieustannej manny i Życiem świętej uczy*<sup>3</sup>. Można to uznać za próbę przełożenia na *lex orandi* podpowiadanego przez *lex credendi* związku Maryi z Eucharystią. Podobnie różańcowe tajemnice świa-

Ks. Bogdan Ferdek

## Boże macierzyństwo Maryi a Eucharystia

SALVATORIS MATER  
7(2005) nr 1, 34-44

ta można uznać za *lex orandi*, za którym na poziomie *lex credendi* stoi związek Maryi z Eucharystią<sup>4</sup>. Już sam ten szczegół, że związek Maryi z Eucharystią daje się wyrazić na poziomie *lex orandi*, inspirowane do pogłębienia tego związku na poziomie *lex credendi*. Jak teologicznie pogłębić ten związek Maryi z Eucharystią i jakie ma on znaczenie dla teologii? Trzeba pa-

mijać, że mariologia jest nauką łączenia i syntezy, bo w niej spotykają się różne traktaty teologii dogmatycznej<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> S. WYSZYŃSKI, *Matka Syna Człowieczego*, Poznań 1984, 30.

<sup>2</sup> JAN PAWEŁ II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia* (17 IV 2003), 55 (dalej: EdE).

<sup>3</sup> Zob. *Hymn Akathistos*, w: *Ojcowie Kościoła greccy i syryjscy. Teksty o Matce Bożej*, Niepokalanów 1981, 265-281.

<sup>4</sup> Zob. A. PACIORKOWSKA, *Światło różańca. Eucharystia – Maryja – różaniec*, w: *Światło słońca, które nie zna zachodu. Eucharystia jako tajemnica światła*, Świdnica 2005, 255-264.

<sup>5</sup> PAPIESKA MIĘDZYNARODOWA AKADEMIA MARYJNA, *Matka Pana. Pamięć – obecność – nadzieja*, „Salvatoris Mater” 5(2003) nr 3, 327; zob. A. LASEK, *Pneumatyczny charakter Niepokalanego Poczęcia NMP w świetle listu Papieskiej Międzynarodowej Akademii Maryjnej „Matka Pana. Pamięć – obecność – nadzieja”*, w: *Misterium Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny*, red. W. WOŁYŃCZAK, Wrocław 2004, 131-136.

## 1. Eucharystia jako *Incarnatio continua*

W kulminacyjnym momencie historii zbawienia *Słowo stało się ciałem* (J 1, 14). To wydarzenie nazywane jest *wcieleniem*. Po raz pierwszy tym terminem posłużył się św. Ireneusz z Lyonu<sup>6</sup>. Wcielenie wyraża prawdę wiary, że Syn Boży stał się Człowiekiem dla zbawienia człowieka. To kulminacyjne w historii zbawienia wydarzenie dokonało się w Maryi. Z tego względu nazywana jest Ona *Theotokos* (po łacinie *Deipara, Dei Genitrix, Mater Dei*). Za pomocą tego terminu *Theotokos* Sobór Efeski wyjaśnił prawdę o Bożym macierzyństwie Maryi. Sobór nazwał Maryję *Theotokos* nie tyle w celu uczczenia Jej osoby, lecz ze względu na Chrystusa, aby podkreślić jedność Jego Osoby, którą podważał Nestoriusz. Według Soboru Efeskiego: *Wierzymy więc, że Pan nasz Jezus Chrystus, Jednorodzony Syn Boży, jest doskonałym Bogiem i doskonałym człowiekiem, złożonym z rozumnej duszy oraz ciała, zrodzony z Ojca przed wiekami co do Bóstwa, a „w ostatnich czasach” dla nas i dla naszego zbawienia z Maryi Dziewicy co do człowieczeństwa; współlistotny Ojcu co do Bóstwa i współlistotny nam co do człowieczeństwa. Nastąpiło bowiem zjednoczenie dwóch natur. Dlatego wyznajemy jednego Chrystusa, jednego Syna, jednego Pana. Z racji zjednoczenia bez pomieszania wierzymy, że święta Dziewica jest Bogarodzicą, ponieważ Słowo Boże się wcieliło, stało się człowiekiem i od chwili swego poczęcia zjednoczyło się ze świętynią, którą z Niej wzięło*<sup>7</sup>.

Chrystologia Soboru Efeskiego rzuca światło na mariologię. Promotor tego Soboru św. Cyryl Aleksandryjski napisał: *A skoro narodzenie odbyło się przez Dziewicę i objawienie w ciele, czyż nie jest szaleństwem i bezmyślną gadaniną nazywanie tak wyrażnego i dotykającego Wcielenia pozornym? Gdyby było ono cieniem lub czymś pozornym, nie byłoby prawdziwego Wcielenia, nie zrodziłaby Dziewica, nie przyjęłaby pochodzące od Ojca Słowo nasienia Abrahama, i nie upodobniłoby się do braci*<sup>8</sup>. Ten realizm wcielenia wyraził św. Augustyn w znanym *równaniu*: *ciało Chrystusa – ciałem Maryi*<sup>9</sup>. W podobny sposób wypowiedział się św. Jan Damasceński, według którego: *Narodził się więc z Niej Syn Boga wcielony. Nie człowiek, który nosił w sobie Boga, lecz Bóg, który przyjął*

<sup>6</sup> IRENEUSZ Z LYONU, *Przeciw herezjom*, III, 19, 2.

<sup>7</sup> SOBÓR EFESKI, *Formuła zjednoczenia*, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych I*, Kraków 2002, 177-178.

<sup>8</sup> CYRYL ALEKSANDRYJSKI, *Wykład prawdziwej wiary*, w: *Pisma starochrześcijańskich pisarzy*, t. XVIII, Warszawa 1980, 41.

<sup>9</sup> Zob. A. KLABIK, *Światło wcielenia. Eucharystia – Wcielenie – Maryja*, w: *Światło słońca, które nie zna zachodu...*, 205-229.

*ciało*<sup>10</sup>. Do sporu wokół Nestoriusza, który był przyczyną zwołania Soboru w Efezie, wraca św. Tomasz z Akwinu: *Przytoczony tu zarzut Nestoriusza, Cyryl zbija go w liście do Nestoriusza, jak następuje: „Skoro dusza ludzka rodzi się wraz ze swoim własnym ciałem i stanowi, jak sądzimy, jeden byt z nim, uważalibyśmy za zbędną gadaninę powiedzenie, że ktoś jest rodzicielką ciała, lecz nie jest rodzicielką duszy. Coś podobnego obserwujemy w związku z narodzeniem Chrystusa. Musimy wyznać, że Słowo Boże, zrodzone z substancji Boga Ojca, przez przyjęcie ciała narodziło się z niewiasty według ciała”. Należy więc stwierdzić, że Najświętsza Panna nazywa się Matką Boga nie ze względu na Bóstwo, lecz ze względu na człowieczeństwo Osoby łączącej w sobie Bóstwo z człowieczeństwem*<sup>11</sup>.

Związek Maryi z tajemnicą wcielenia, na który wskazywali wybrani wielcy teologowie: św. Cyryl Aleksandryjski, św. Augustyn, św. Jan Damasceniński i św. Tomasz z Akwinu, pozwala dostrzec głęboką więź *Theotokos* z tajemnicą Eucharystii. Wcielenie, które dokonało się w Maryi, jest ukierunkowane ku Eucharystii. Eucharystia jest konsekwencją wcielenia. Na tę zależność pomiędzy wcieleniem a Eucharystią wskazuje Ewangelia według św. Jana. W *Prologu* tej *Ewangelii* jest mowa o tym, że: *Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas* (J 1, 14). Natomiast w *Mowie eucharystycznej* są słowa: *Ciało moje jest prawdziwym pokarmem* (J 6, 55). Ciało Chrystusa nie byłoby *prawdziwym pokarmem*, gdyby On nie stał się ciałem w Maryi. Dlatego nie sposób oddzielić Eucharystii od wcielenia, a wcielenia nie da się oddzielić od Maryi. Gdyby w Eucharystii była obecna tylko dusza Chrystusa, to można by Eucharystię rozumieć na sposób duchowy, w oderwaniu od tajemnicy wcielenia i co za tym idzie - Maryi. Skoro jednak Eucharystia jest ciałem Chrystusa, to trzeba ją łączyć z tajemnicą wcielenia, od której nie da się oddzielić Maryi. Na ten związek Eucharystii z tajemnicą wcielenia zwrócił już uwagę św. Cyryl Aleksandryjski: *przyjęte ciało daje nam za pokarm*<sup>12</sup>. Patriarcha Konstantynopola, German I, jeszcze precyzyjniej ukazał ten związek wcielenia z Eucharystią: *„Z łona jutrzenki jak rośnię Cię zrodziłem”* (Ps 110, 3). *I znowu kapłan błaga, aby dokonało się misterium Jego Syna i aby został zrodzony i przekształcony chleb i wino w Ciało i Krew Chrystusa i Boga, i aby się spełniło owo „Ja Ciebie dziś zrodziłem”* (Ps 2, 7). Z tej wypowiedzi wynika, że Eucharystia jest przedłużeniem tajemnicy wcielenia.

<sup>10</sup> JAN DAMASCENIŃSKI, *Wykład wiary prawdziwej*, Warszawa 1969, 226.

<sup>11</sup> TOMASZ Z AKWINU, *Suma teologiczna* III, q. 35, art. 5.

<sup>12</sup> CYRYL ALEKSANDRYJSKI, *Wykład prawdziwej wiary...*, 67.

W tym związku wcielenia z Eucharystią św. Augustyn i św. Jan z Damaszku dostrzegają Maryję. Ciało Chrystusa w Eucharystii jest ciałem zrodzonym z Maryi. Według św. Augustyna: *Z ciała Maryi wziął Chrystus swoje ciało. W tym ciełe Pan chodził wśród nas i to samo ciało dał nam do spożywania na zbawienie*<sup>13</sup>. Natomiast według św. Jana z Damaszku: *Ciało tu jest prawdziwie zjednoczone z Bóstwem, owo Ciało zrodzone ze świętej Dziewicy, ale nie jakoby zstępowało z nieba, dokąd było wzięte, lecz sam chleb i samo wino przemieniają się w Ciało i Krew Boga*<sup>14</sup>. Bóg niejako potrzebował Maryi, aby wejść w świat. Dzięki niej stał się *Bogiem z nami* (Mt 1, 23). Tę tajemnicę wcielenia, która w szczególny sposób czyni Boga – *Bogiem z nami*, kontynuuje tajemnica Eucharystii. Dzięki Eucharystii szczególnego znaczenia nabierają słowa Chrystusa: *A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata* (Mt 28, 20). Maryja, której Bóg niejako potrzebował dla tajemnicy wcielenia, dzięki której stał się *Bogiem z nami*, jest również potrzebna dla tajemnicy Eucharystii będącej *Incarnatio continua*. Z tego względu J. Ratzinger widzi w wypowiedzi z *Listu do Hebrajczyków: Przeto przychodząc na świat, mówi: Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś Mi utworzył ciało* (Hbr 10, 5) zarówno wcielenie, jak i Eucharystię<sup>15</sup>. Eucharystia jest więc sakramentalnym przedłużeniem tajemnicy wcielenia i dlatego w tym sakramentalnym przedłużeniu tajemnicy wcielenia trzeba zauważyć Maryję. Jan Paweł II zauważając ten związek wcielenia z Eucharystią, nazwał Maryję *Niewiastą Eucharystii*<sup>16</sup>. *To Ciało, wydane na ofiarę i ponownie uobecnione w znakach sakramentalnych, było tym samym ciałem, które poczęło się w Jej łonie!*<sup>17</sup>. Tę więc Maryi z Eucharystią najdobitniej oddaje liturgia etiopska: *Ty jesteś jak płonące blaskiem naczynie przechowujące ten chleb i jak czasza pełna tego Wina. O Maryjo, Ty rodzisz w swym łonie ofiarny owoc [...] O Dziewico, z Ciebie zrodziło się to, co będziemy pić. O Chlebie, który od Ciebie pochodzi; Chlebie dający życie i zbawienie temu, kto go spożywa z wiarą*. Związek Maryi z wcieleniem pozwala więc dostrzec Jej związek z Eucharystią.

<sup>13</sup> AUGUSTYN, *Komentarz do Psalmu 98*, 8.

<sup>14</sup> JAN DAMASCENSKI, *Wykład wiary prawdziwej...*, 219. Według wielu Ojców Kościoła wcielenie jest kluczem do zrozumienia tajemnicy Eucharystii. Zob. M. FIGURA, *Eucharistie als sakramentale Inkarnation*, „Communio” (niemieckie) 32(2003) 43-58.

<sup>15</sup> J. RATZINGER, *Gott ist uns nah*, Augsburg 2001, 12.

<sup>16</sup> EdE 53.

<sup>17</sup> TAMŻE, 56.

## 2. Ciało Chrystusa: z Maryi i w Eucharystii – za sprawą Ducha Świętego

Zarówno wcielenie, jak i Eucharystia są łaską, bo w obydwu przypadkach inicjatywa należy do Boga. Tę łaskę można wyrazić słowami Zenona z Werony: *Bo na tym polega moc Boga, że może On być tym, czym nie jest, choć pozostaje tym, czym jest*<sup>18</sup>. Zarówno w tajemnicy wcielenia, jak i w tajemnicy Eucharystii Bóg staje się tym, czym nie jest, pozostając równocześnie tym, czym jest. Ta moc Boga, działająca we wcieleniu i Eucharystii, związana jest z Duchem Świętym. To dzięki Niemu dokonało się wcielenie i dzięki Niemu dokonuje się Eucharystia. W tekście Soboru Efeskiego nie ma żadnej wzmianki o roli i interwencji Ducha Świętego w tajemnicy wcielenia, pomimo że już symbol nicejsko-konstantynopoliński mówił: *qui propter nos homines et propter nostram salutem descendit de coelis et incarnatus est de Spiritu Sancto ex Maria Virgine*. Ten związek Ducha Świętego z tajemnicą wcielenia, wyrażony w symbolu nicejsko-konstantynopolińskim, ma biblijne podstawy w następującym tekście: *Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym* (Łk 1, 35)<sup>19</sup>. Wcielenie dokonało się więc dzięki Duchowi Świętemu. To On w tajemnicy wcielenia uczynił Maryję *Theotokos*, co precyzyjnie oddał św. Augustyn: *Jezus Chrystus Pan nasz narodził się dzięki Duchowi Świętemu z Dziewicy Maryi*<sup>20</sup>.

Tajemnica wcielenia ma w sobie coś z epiklezy. Epikleza jest to: *mołitwa do Boga Ojca o zesłanie Ducha Świętego na dary ofiarne w celu ich przeistoczenia oraz na uczestników liturgii eucharystycznej celem ich zjednoczenia i uświęcenia*<sup>21</sup>. W tajemnicy wcielenia Ojciec posyła Ducha Świętego do Maryi, aby z Niej Jego Syn przyjął ciało. Eucharystia podobnie jak wcielenie stoi pod znakiem epiklezy. To Duch Święty dokonuje przemiany chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa, gdy wypowiedane są słowa ustanowienia Eucharystii<sup>22</sup>. Epikleza jest więc jakby wewnętrzną

<sup>18</sup> ZENON Z WERONY, *Z kazania o narodzeniu Pana*, w: *Maryja w tajemnicy Chrystusa*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, S. LONGOSZ, Niepokalanów 1997, 222.

<sup>19</sup> B. KOCHANIEWICZ, *Łk 1, 35 w interpretacji Ojców Kościoła*, „*Salvatoris Mater*” 2(2000) nr 2, 50.

<sup>20</sup> AUGUSTYN, *Kazanie 215*, 4.

<sup>21</sup> K. STANIECKI, *Epikleza*, w: *Encyklopedia katolicka*, IV, Lublin 1985, 1028.

<sup>22</sup> Zadaniem niniejszej publikacji nie jest wchodzenie w spór o moment przeistoczenia. Na temat tego sporu zob. P. WASYLIV, *Światło epiklezy. Spór o epiklezę w pracy „De sacramentis” Józefa Sliptyja*, w: *Światło słońca, które nie zna zachodu...*, 115-130.

duszą obydwóch tajemnic: wcielenia i Eucharystii<sup>23</sup>. O ile św. Łukasz dość wyraźnie wskazuje na związek epiklezy z tajemnicą wcielenia, o tyle św. Jan sugeruje związek epiklezy z Eucharystią wiążąc z Wieczernikiem nie słowa ustanowienia Eucharystii, lecz m. in. zapowiedź Ducha Świętego (J 14, 15-17). To zapowiedziane w Wieczerniku przyjście Ducha Świętego dokonuje się w tymże Wieczerniku. Dzieje Apostolskie sugerują, że Duch Święty zstąpił w Wieczerniku także na Maryję, która tam trwała na modlitwie (Dz 1, 14). Wieczernik Eucharystii jest więc Wieczernikiem Ducha Świętego i równocześnie Wieczernikiem Maryi. Z tego związku można by wyprowadzić wniosek, że Duch Święty sprawia w Eucharystii to, co sprawił w Maryi w czasie wcielenia. On dał Chrystusowi Ciało z Maryi Dziewicy i to Ciało daje w Eucharystii uczniom Jezusa.

W Eucharystii Duch Święty kontynuuje więc tajemnicę wcielenia. Według św. Jana Damasceńskiego rola Ducha Świętego w Eucharystii nie może być mniej decydująca niż była w dziewiczym poczęciu, skoro Eucharystia także daje w sposób realny Ciało i Krew Pana. *A jeśli chcesz dociękać, w jaki sposób się to dzieje, wystarczy ci wiedzieć, że dzieje się przez Ducha Świętego, tak jak przez Niego z Bożej Rodzicielki przyjął Pan dla siebie i w sobie ciało do swej hipostazy*<sup>24</sup>. Na działanie Ducha Świętego we wcieleniu i w Eucharystii wskazał również M. Scheeben: *Sama eucharystyczna obecność Chrystusa Pana jest już jakimś refleksem i rozszerzeniem Wcielenia [...]. Przeistoczenie chleba w ciało Chrystusowe, dokonujące się mocą Ducha Świętego, jest odnowieniem owego cudownego aktu, którym odwieczne Słowo mocą tegoż Ducha ukształtowało sobie ciało w łonie dziewicy i zjednoczyło się hipostatycznie. I jak przez to po raz pierwszy weszło Słowo w świat, tak przeistaczając chleb w swoje ciało, wielokrotnia swą obecność substancjalną poprzez miejsca i czasy*<sup>25</sup>. Związek wcielenia z Eucharystią podkreśla więc działanie Ducha Świętego w obydwu tajemnicach. *Za sprawą Ducha Świętego jest Ciało Chrystusa z Maryi Dziewicy i za sprawą Ducha Świętego jest Ciało Chrystusa w Eucharystii. W tym związku Ducha Świętego z wcieleniem i Eucharystią widoczny jest również związek Maryi z Eucharystią.*

<sup>23</sup> Zob. C. SORĆ, *Najświętsza Eucharystia – dar Trójcy Świętej i dziękczynienie Kościoła*, „Communio” 20(2000) nr 2, 59-76; J. LIPNIAK, *Światło Pięćdziesiątnicy. Eucharystia-Duch Święty-Maryja*, w: *Światło słońca, które nie zna zachodu...*, 195-203.

<sup>24</sup> JAN DAMASCENSKI, *Wykład wiary prawdziwej...*, 219.

<sup>25</sup> M. SCHEEBEN, *Tajemnice chrześcijaństwa*, Kraków 1970, 386.



### 3. *Theotokos – Niewiastą Eucharystii*

Związek Maryi z Eucharystią rzuca światło na tajemnicę obecności Chrystusa w Eucharystii. Realizm wcielenia warunkuje realizm Eucharystii. Teologowie protestanccy mówią o *substancjalnej analogii* pomiędzy wcieleniem a obecnością Chrystusa w Eucharystii. Tak jak w Jezusie Chrystusie to, co Boskie i to, co ludzkie tworzą jedność, tak w Eucharystii Ciało i Krew Chrystusa - z jednej strony, a chleb i wino - z drugiej strony, tworzą sakramentalną jedność<sup>26</sup>. Związek tajemnicy wcielenia z tajemnicą obecności Chrystusa w Eucharystii miałby uzasadniać *consubstantiatio*. Za pomocą tego pojęcia luteranie wyrażają to, że substancja chleba i wina istnieje obok substancji Ciała i Krwi Chrystusa; Ciało i Krew Chrystusa istnieją w chlebie i winie oraz pod chlebem i winem<sup>27</sup>. Natomiast teologia katolicka ze związku wcielenia z Eucharystią wyprowadza inny wniosek dotyczący obecności Chrystusa w Eucharystii. Tak jak we wcieleniu Boski Logos złączył się z ciałem z Maryi Dziewicy, tak w Eucharystii Bóstwo i dusza Chrystusa łączą się z chlebem i winem, które zostają przemienione w Jego ciało. Oznacza to, że w Eucharystii nie istnieją obok siebie dwie substancje, z jednej strony - chleb i wino, a z drugiej strony - Ciało i Krew Chrystusa. W Eucharystii istnieje tylko jedna substancja Ciała i Krwi Chrystusa, w którą przemienia się substancja chleba i wina<sup>28</sup>.

Mówiąc o związku pomiędzy Maryją a Eucharystią trzeba podkreślić różnice pomiędzy ciałem, które Chrystus przyjął z Maryi, a Jego ciałem w Eucharystii. W Eucharystii znajduje się ciało uwielbionego Chrystusa. Ono nie podlega już przestrzenno-czasowym ograniczeniom. To uwielbione ciało tożsame jest jednak z historycznym ciałem Chrystusa, które On przyjął z Maryi. Wskazują na to ślady ran w ciele uwielbionego Chrystusa. Uwielbione ciało Chrystusa jest tym samym, co historyczne, a jednak nie jest takim samym. Ze związku Maryi z Eucharystią nie może wynikać tzw. *kafarnaityzm*<sup>29</sup>, który sugeruje pytanie, jakie w Kafarnaum stawiali sobie Żydzi: *Jak On może nam dać swoje ciało do spożycia?* (J 6, 52). Żydzi myśleli, że będą spożywać ciało Jezusa, syna Józefa, którego ojca i matkę znali (J 6, 42). Mówiąc o związku Maryi z Eucharystią trzeba podkreślać nie tylko związek wcielenia z Eucharystią, ale również związek paschy z Eucharystią. Wcielenie było dla paschy, a poprzez pas-

<sup>26</sup> H. SEIDL, *Zum Substanzbegriff der katholischen Transsubstantiationslehre*, „Forum Katholische Theologie“ 11(1995) nr 1, 8.

<sup>27</sup> M. LUTER, *Wyznanie o Wieczery Pańskiej*, Bielsko-Biała 1999, 68.

<sup>28</sup> H. SEIDL, *Zum Substanzbegriff der katholischen...*, 8.

<sup>29</sup> Zob. J. POPEŁAWSKI, *Kafarnaici*, w: *Encyklopedia katolicka* VIII, Lublin 2000, 319.

chę dla Eucharystii. Za sprawą Ducha Świętego Chrystus przyjął ciało z Maryi Dziewicy, w tym Duchu złożył to ciało w ofierze (Hbr 9, 14), ten Duch dokonał poprzez zmartwychwstanie uwielbienia tego ciała (Rz 8, 11) i ten Duch daje to ciało w Eucharystii. Ciało Chrystusa z Maryi jest prawdziwe i rzeczywiste; natomiast ciało Chrystusa w Eucharystii jest również prawdziwe, rzeczywiste, ale istniejące na sposób substancji. Według św. Tomasza z Akwinu: *Ciało Chrystusa [...] jest w Eucharystii na modłę substancji. Substancja zaś, jako taka, nie może być widziana oczami, nie podpada pod żaden zmysł, jest niewyobrażalna. Można ją ująć tylko przy pomocy intelektu, którego przedmiotem [...] jest istota danej rzeczy. I dlatego – ściśle biorąc – Ciało Chrystusa w swym bytowaniu eucharystycznym nie może być ujęte ani przez zmysły, ani przez wyobraźnię*<sup>30</sup>. Ta substancjalna obecność jest obecnością uwielbionego Ciała Chrystusa. Za Janem Pawłem II trzeba podkreślać, że choć Chrystus jest obecny w Eucharystii jako zmartwychwstały, to jednak nosi ślady swej męki<sup>31</sup>.

Biorąc pod uwagę to, że Duch Święty sprawił tajemnicę wcielenia i w Eucharystii przemienia substancję chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa zrodzonego z Maryi, można pytać o obecność *Theotokos* w samej tajemnicy Eucharystii. Tę obecność sugeruje liturgia zawierająca wspomnienie Maryi. Najstarsza z modlitw eucharystycznych, tzw. *Kanon Hipolita Rzymskiego*, jakby podpowiada, że Eucharystia jest *Incarnatio continua: nieodłączny Logos Twój, przez który wszystko uczyniłeś ku swemu zadowoleniu, który zesłałeś z niebios w łono Dziewicy, iżby przez nią noszony stał się ciałem i okazał się Synem Twoim zrodzonym z Ducha Świętego oraz tejże Dziewicy*<sup>32</sup>. Skoro Eucharystia jest *Incarnatio continua*, to można pytać o obecność Maryi w tej tajemnicy. Prawosławny teolog A. Kniazeff uważa, że *Eucharystia jako aktualizacja wcielenia powinna być również uważana za aktualizację obecności prawdziwej Theotokos w samym misterium. Stąd wynika, że Matka Boża zajmuje w Eucharystii miejsce, które jest Jej właściwe i które Jej przynależy z faktu Bożego macierzyństwa. Jest więc Ona obecna obecnością, którą określamy jako misteryjną, przez samo misterium*<sup>33</sup>. Nie wchodząc w szczegółowe wyjaśnianie tej *misteryjnej* obecności Maryi w Eucharystii, trzeba podkreślić, że jest ona inna od Chrystusa i inna od obecności pozostałych świętych. Obecność Chrystusa jest obecnością Boskiej Osoby, która działa przez dwie natury: Boską i ludzką, i dlatego Eucharystia jest chlebem,

<sup>30</sup> TOMASZ Z AKWINU, *Suma teologiczna* III, q. 76, art. 7.

<sup>31</sup> JAN PAWEŁ II, *Mane nobiscum Domine*, 15.

<sup>32</sup> HIPOLIT RZYMSKI, *Tradycja apostołska* I, 1.

<sup>33</sup> A. KNIAZEFF, *Matka Boża w Kościele prawosławnym*, Warszawa 1996, 147-148.

który z nieba zstępuje; kto go spożywa, nie umrze (J 6, 50). Ta obietnica związana z Eucharystią wypełniła się w stosunku do Maryi. Apokryfy mówią, że Maryja przyjmowała Eucharystię<sup>34</sup>. Wskazują na to również objawienia prywatne<sup>35</sup>. Biblijnych podstaw przyjmowania Eucharystii przez Maryję można szukać w dniu Pięćdziesiątnicy. Nie bez podstaw M. Afanasjew twierdzi, że: *Pierwsze zgromadzenie eucharystyczne w dniu Pięćdziesiątnicy dokładnie powtarzało Ostatnią Wieczерę Chrystusa*<sup>36</sup>. W tym zgromadzeniu uczestniczyła Maryja. We wniebowzięciu doświadczyła wypełnienia związanej z Eucharystią obietnicy: *Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym* (J 6, 54). Wniebowzięcie Maryi było opartym na zmartwychwstaniu Chrystusa Jej własnym zmartwychwstaniem uprzedzającym co do czasu powszechne zmartwychwstanie umarłych w dniu ostatecznym. W tym wydarzeniu Maryja dostąpiła również wypełnienia obietnicy związanej z Eucharystią. Ze względu na to spełnienie obietnicy sposób obecności Maryi w Eucharystii jest inny od pozostałych świętych. Maryja ma już bowiem uwielbione ciało, tak jak Chrystus. Jednak tylko uwielbione Ciało Chrystusa istnieje w Eucharystii substancjalnie.

Pomiędzy Maryją a Eucharystią zachodzą podobne relacje jak pomiędzy Maryją a Kościołem<sup>37</sup> i dlatego nazywanie Maryi *Niewiastą Eucharystii* (Jan Paweł II) lub *Matką Eucharystii* (kard. S. Wyszyński), albo *Panią Eucharystii* (św. Piotr Julian Eymard) trzeba uściślić, tak jak trzeba było uściślić tytuł *Matka Kościoła*. Tytuł *Matka Kościoła* może sugerować, że Maryja jest poza Kościołem lub ponad Kościołem. Dlatego papież Paweł VI ogłaszając Maryję *Matką Kościoła* wyjaśnił, że jest Ona *Matką całego Ludu Bożego, zarówno wiernych, jak i pasterzy*<sup>38</sup>. Poprzez to wyjaśnienie Paweł VI dopowiedział, że Maryja nie jest na zewnątrz Kościoła, lecz w nim, bo terminy *wierni* i *pasterze* odnoszą się do Kościoła pielgrzymującego. Podobnie tytuły: *Niewiasta Eucharystii*, czy *Matka Eucharystii* mogą sugerować, że Maryja jest ponad Eucharystią lub obok niej. Tymczasem Maryja nie jest obok Eucharystii ani ponad Eucharystią, tylko dla niej i w niej, ale również Eucharystia była dla Maryi. Tak jak za *Lumen gentium* można mówić o *podporządkowanej roli Maryi* w relacji do Chrystusa, jedyne Pośrednika (nr 62),

<sup>34</sup> Zob. H. O' LAVERTY, *The Mother of God and her glorious Feasts*, Bockford 1987, 125-131.

<sup>35</sup> Zob. A.K. EMMERICH, *Zmartwychwstanie Pana naszego Jezusa Chrystusa*, Poznań 2004, 119-130.

<sup>36</sup> M. AFANASJEW, *Kościół Ducha Świętego*, Białystok 2002, 232.

<sup>37</sup> Zob. A. PACIORKOWSKA, *Światło Kościoła. Eucharystia – Kościół – Maryja*, w: *Światło słońca, które nie zna zachodu...*, 231-242.

<sup>38</sup> Zob. L. MELOTTI, *Maryja i Jej misja macierzyńska*, Kraków 1983, 118-121.

tak można również mówić o *podporządkowanej roli Maryi* w relacji do Eucharystii. Św. Augustyn podkreślał, że Chrystus *jako Pan świata, Pan nieba i ziemi jest oczywiście Panem Maryi [...]. Jej Panem odpowiednio do swego majestatu [...]. Ona nie jest Matką Jego Bóstwa*<sup>39</sup>. W porządku natury Maryja jest Matką Chrystusa, ale w porządku łaski wszystko zawdzięcza Chrystusowi. On w porządku łaski jest jakby *Matką swojej Matki*. Odnosząc to do Eucharystii, można powiedzieć, że choć Maryja dała Chrystusowi ciało i dzięki temu możliwa jest Eucharystia, to jednak Maryja dzięki Eucharystii doświadczyła wypełnienia obietnicy: *Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym* (J 6, 54).

#### 4. Konkluzja

Jak nie można oddzielić Maryi od wcielenia, tak nie można Jej oddzielić od Eucharystii, która jest przedłużeniem tajemnicy wcielenia. Jednak Maryja nie stoi ponad Eucharystią, tak jak nie stoi ponad wcieleniem. Obydwie tajemnice dokonują się dzięki Duchowi Świętemu. To oznacza, że są łaską dla Maryi, z którą ona współdziałała. Przy czym to współdziałanie Maryi trzeba ujmować tak jak to uczyniła Grupa z Dombes: *„Współdziałanie” [...] oznacza, że łaska, która jest zawsze pierwsza i absolutna, nie tylko nie wyklucza ludzkiej odpowiedzi, ale wprost przeciwnie wzbudza ją i sprawia, że jest możliwa [...]. Prezent jest oczywiście zawsze działaniem ofiarodawcy, jednak osiąga swój cel jedynie przez jednorazowe przyjęcie go przez tego, dla którego i za którego jest ofiarowany*<sup>40</sup>. Łaska wzbudziła *fiat* Maryi i dzięki niemu uczyniła Ją *Theotokos*, a stając się *Theotokos* Maryja jakby otworzyła drogę do Eucharystii.

Związek Maryi z Eucharystią ma znaczenie dla rozumienia obecności Chrystusa w Eucharystii. Realizm wcielenia pociąga za sobą realizm obecności Chrystusa w Eucharystii. Według św. Ignacego: *Eucharystia jest Ciałem Pana naszego, Ciałem, które cierpiało za nasze grzechy i które Ojciec w swej dobroci wskrzesił*<sup>41</sup>. Natomiast według Piusa XII: *ten sam jest Słowem Bożym i Synem Maryi Panny, który cierpiał na krzyżu, który ukrywa się w Eucharystii i który króluje na niebieskiej stolicy*<sup>42</sup>.

<sup>39</sup> AUGUSTYN, *Homilia* 8, 9.

<sup>40</sup> GRUPA Z DOMBES, *Maryja w Bożym planie i w komunii świętych*, „Salvatoris Mater” 3(2001) nr 4, 340-341.

<sup>41</sup> IGNACY ANTIOCHEŃSKI, *Do Kościoła w Smyrnie*, VII, 1.

<sup>42</sup> PIUS XII, *Mediator Dei*, w: *Eucharystia w wypowiedziach papieży i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej XX w.*, London 1987, 63.

Tytuł *Niewiasta Eucharystii* nie stawia Maryi ani obok Eucharystii, ani ponad nią. Chce podkreślić podporządkowaną rolę Maryi w relacji do tajemnicy Eucharystii. Tą podporządkowaną rolę Maryi w relacji do Eucharystii podkreśla liturgia poprzez wspomnianie Maryi.

Związek Maryi z Eucharystią ukazuje, że w mariologii krzyżuje się chrystologia, pneumatologia, sakramentologia, a nawet eschatologia. Ze skrzyżowania tych traktatów można zrobić syntezę, przyjmując za jej podstawę słowa: *Bóg z nami* (Mt 1, 23). Maryja ilustruje, co to znaczy: *Bóg z nami*. W Niej Bóg stał się jednym z nas. Nie mógł bardziej być *z nami* niż stając się jednym z nas. Poprzez Eucharystię Bóg chce być Bogiem z poszczególnym człowiekiem. Był Nim także z Maryją. To bycie Boga *z nami* poprzez wcielenie i Eucharystię implikuje nasze bycie z Bogiem, bo po to Bóg się wcielił, żebyśmy zostali ubóstwieni<sup>43</sup>, i po to uczynił z Eucharystii *Incarnatio continua*, aby każdy, kto spożywa Jego Ciało i pije Jego Krew, miał życie wieczne, i został wskrzeszony w dniu ostatecznym (J 6, 54). Tego wskrzeszenia, życia wiecznego i przebóstwienia doświadczyła już Maryja w chwale wniebowzięcia.

Ks. dr hab. Bogdan Ferdek  
Papieski Wydział Teologiczny (Wrocław)

Pl. Katedralny 6  
PL - 50-329 Wrocław  
e-mail: bferdek@pft.wroc.pl

## La Divina maternità di Maria e l'Eucaristia

(Riassunto)

Nella prima parte dell'articolo l'autore cerca di spiegare il mistero dell'Eucaristia come *Incarnatio continua* mettendo in evidenza il ruolo di Maria come Madre del Figlio di Dio fatto uomo. La Carne di Cristo nell'Eucaristia è la Carne generata da Maria.

La seconda parte riguarda l'aspetto pneumatologico del mistero eucaristico. La Carne di Cristo sia da Maria (incarnazione) che nell'Eucaristia è l'opera dello Spirito Santo. In questo modo la Vergine Madre appare come la Donna dell'Eucaristia per eccellenza. Come non si può separare Maria dal mistero dell'incarnazione così non è possibile separarla dall'Eucaristia.

---

<sup>43</sup> ATANAZY Z ALEKSANDRII, *O wcieleniu Słowa*, 54, 3.